

DZIEWIĄTKA

COPERNICUS

Wolność! Idą wakacje. Słońce przypieka już szkolne korytarze, nauka została na przyszły rok i możemy realizować nasze własne plany. Ile było czekania, chodzenia za nauczycielami, aby podnieśli oceny... Teraz wreszcie koniec. No chyba że, "znowu w życiu mi nie wyszło"

Historia o nich głucho milczy Żołnierze wyklęci

Żołnierze "wyklęci" to termin, oznaczający ludzi, którzy walczyli po wojnie przeciwko komunizmowi. Żądali niepodległości dla Polski i mimo końca wojny nie złożyli broni.

Stawiali opór przeciwko próbie sowietyzacji Polski i podporządkowania jej ZSRR w latach 1944-1963. 1 marca 2012 roku (Narodowy Dzień Pamięci o Żołnierzach Wyklętych) w Lublinie odbył się "Marsz pamięci Żołnierzy Wyklętych walczących o wolność". Pochód ruszył o godzinie

17 00 i kierował się pod Zamek Lubelski. Razem uczciliśmy pamięć o bohaterach walczących za nas, żebyśmy mogli teraz uczyć się o naszej prawdziwej historii.

"Ponieważ żyli prawem wilka, historia o nich głucho milczy"
Zbigniew Herbert
Marcin Białas kl. IH

Niemen o Norwdzie

"Gdybyś tak skrobął muzykę do wiersza Norwida Bema pamięci żałobny rapsod to by było dopiero coś" powiedział niegdyś Wojciech Młynarski do Czesława Niemena i takim oto sposobem utalentowany

piosenkarz przy okazji wchodząc w nową elektroniczną muzykę rockową zasłynął albumem "Enigmatic". 16 minutowa podniosła pieśń "idzie" powoli jak orszak żałobny,

a śpiew Niemena smutkiem napawa całą kompozycję.

Ten sukces później został wykorzystany, a utwór przetłumaczony na język angielski. Niemenowi spodobał się pomysł tworzenia muzyki do dzieł literackich i na następnych płytach znalazły się utwory, takie jak: "Italiam, italiam" czy "Pielgrzym". Ukoronowaniem tego jest

poświęcony w całości twórczości C. K. Norwida dwupłyty album "Ide Fixe". Dzięki tej muzyce mogliśmy poznać poezję Norwida w innych, równie fascynujących interpretacjach.

Nowak Krzysztof Ila

Dziewiątka "Copernicus"



Petr Jiráček strzela decydująca bramkę w meczu o awans do ćwierćfinału

Koniec polskich marzeń

Przed meczem nastroje Polaków były jak najbardziej pozytywne, aczkolwiek nerwowe.

Po genialnym meczu z Rosją, z którą zremisowaliśmy, a reprezentacja Czech przegrała, mieliśmy nadzieje na wygraną z ostatnim rywalem w fazie grupowej

Trener Smuda postawił na skład, w jakim graliśmy z Rosją. Przez pierwszą połowę szło nawet dobrze, pomimo kilku błędów Biało-Czerwoni

stworzyli kilka groźnych akcji na bramkę Petra Cecha . Niestety druga połowa nie była tak dobra, graliśmy podobnie jak drugą połowę meczu z Grecją . Przeciwnicy zaczęli przejmować nasze piłki i stwarzali sytuację bramkową, w końcu udało im się zdobyć gola naszemu bramkarzowi . Staraliśmy się odrobić wynik, lecz nasze kontry nie były celne. Niestety, nie udało się nam wyjść z grupy i w końcu, ku zaskoczeniu wszystkich, do ćwierćfinału zakwalifikowały się Grecja i Czechy .

Podczas meczu i nawet po nim godne zapamiętania było zachowanie kibiców z Polski. W drugiej połowie można było usłyszeć genialny doping kibiców Biało-Czerwonych . Na stadionie podczas drugiej połowy śpiewano nawet Hymn Polski, kibice chcieli zagrzewać naszych do walki do zdobycia dwóch goli, lecz zapał i doping nie przełożył się na grę Polaków . Po przegranej nie słyszano o żadnych burdach, rozbojach czy innych tym podobnych zachowaniach. To pokazuje, jak dojrzałe zachowali się polscy kibice. Stawia to nas w dobrym świetle w oczach obcokrajowców.

Rafał Łukasik kl.IIa

Który z nich zdobędzie koronę króla strzelców?



Fernando Torres



Cesc Fabregas



Cristiano Ronaldo



Dziwiątka "Copernicus"

ALL THE SEATS WE'RE OCCUPIED

Wszystkie siedzenia są już zajęte

Ten tytuł podsumował płytę greckiego zespołu "Aphrodites Child" pod tytułem "666 : Apocalypse of John 13/18" Ta psychodeliczna suita, mająca niejako obrazować apokalipsę, nasunęła mi na myśl pytanie : "Czy muzykę rozrywkową możemy nazwać sztuką? Czy tylko jest to pojęcie zarezerwowane dla muzyki klasycznej?"

Muzyka rozrywkowa, jak wynika z samej nazwy, jest tworzona po, to aby bawić, wprawiać w taneczny ruch, zapaść w pamięć, stąd jej rytmiczność, melodyjność. Chodzi o to, żeby nucić, podśpiewywać, na przykład wtedy, gdy idziemy do autobusu.

Jednak wydaje mi się, że jest ciekawiej, gdy poszukamy muzyki niecodziennej, takiej, w której rytm jest maestrią, gdzie słychać geniusz gitarzysty lub wokalisty.

Szukanie tego typu muzyki wymaga wysiłku, czasami trzeba tutaj znaleźć ludzi, którzy się tym pasjonują.

Szczęśliwie internet ma wszystko i ten kto szuka, znajdzie. Zaczynając od albumu przytoczonego w tytule, mamy tu do czynienia z finalnym, ostatnim dziełem zespołu. W skład "Dziecka Afrodyty" wchodził Denis Russos i Vangelis, którzy później odnieśli sukces wydając solowe propozycje. Oparta na prostych rytmach, psychodelicznych wizjach i wielu aluzjach, płyta, nie jest tak prosta w zrozumieniu jak radiowe propozycje. Najcięższym, ale najciekawszym i jednocześnie podsumowującym album utworem jest właśnie All the Seats We're Occupied. Wieloczęściowa, często anarchiczna kompozycja, rozbrzmiewa przez 20 minut, prowadząc Babilon do upadku. Jeżeli masz na słuchanie muzyki określoną ilość czasu, to nawet się za

to nie bierz. To nie tylko 20 minut muzyki, to wiele alegorii, których nie można zbyt szybko odczytać. tak szybko się nie odczyta. Za to właśnie tak lubię muzykę rockową, bo jest różnorodna.

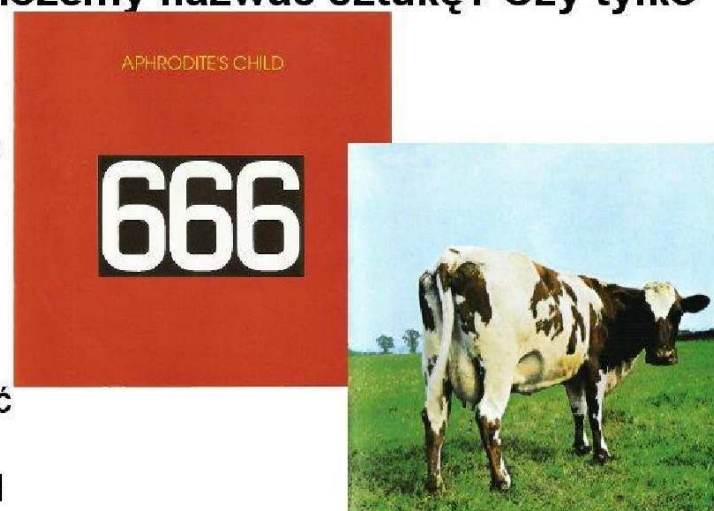
Oczywiście są takie "utworki", które podążając za schematem: zwrotka-refren-zwrotka-refren-solo-refren potrafią być zamknięte w dwuminutowej piosence i nie mam nic

przeciwko nim. Tutaj nie tylko mamy do czynienia z muzyką rockową, ale popem, rapcorem i innymi milionami gatunków muzycznych. Wolę jednak (o ile mam trochę czasu) wgłębić się w bardziej skomplikowane PROGRESYWNE aranżacje, często poruszające tematy tabu.

Dziełem sztuki, które jest połączeniem rocka i klasyki, jest uwielbiana przez dziennikarzy rockowych Atom Heart Mother (Atomowe Serce Matki) zespołu Pink Floyd. Instrumentalna suita była rzadko wykonywana na koncertach (potrzebna do jest orkiestra symfoniczna), nie przyniosła także wielkich pieniędzy zespołowi. Zachwyca, chociaż równie wielu pogardza nią. Każdy słuchacz odkrywa coś innego. Można szukać w niej ukrytych dźwięków, alegorycznych znaczeń. Forma chaosu? II Wojna Światowa? Horror? Interpretowana jest w tysiące sposobów.

Progresywny rock poruszał tematy od miłości przez polityki, aż po najważniejszy - sens życia człowieka. Wątpię, żeby przypadła do gustu słuchającym reggae, rapu czy disco polo. I to jest chyba największy problem. Jej czas minął, uważana jest za anachroniczną i nudną. Są jednak ludzie, którzy odrzucają popularny bit puszczany na antenach wielu rozgłośni, a wybiorą coś niezwykłego. Dziś omówiłem dwa utwory z gatunku progresywnego rocka (czyli takiego, który się rozwijał).

Tak, progresywny rock jest sztuką. Sztuką kontrowersyjną



Utwory Agnieszki Osieckiej ożyły w zupełnie nowej, świeżej wersji! Kasia Nosowska z klasą prezentuje znane kawałki legendy polskiej estrady. Wokalistka "Hey" wraz z zespołem trzymała się swojej wypromowanej marki: ponadprzeciętnego głosu i niezwyklej aranżacji dopracowanych w najdrobniejszych szczegółach.

Postanawiając nagrać taką płytę podjęła ogromne wyzwanie - nie zepsuć wcześniejszych

aranżacji Osieckiej. Można z ręką na sercu stwierdzić, że udało jej się to.

Kasia "nie słodzi", "nie lukruje", nie ozdabia. Prostota jej rozwiązań stworzyła elegancką i klasyczną kompilację utworów Agnieszki. Refleksyjna tematyka zachęca do posłuchania płyty: wieczna tęsknota, przemijanie, miłość niecyniczna, ale też pytania bez odpowiedzi.

Jest to z pewnością najlepszy sposób na umilenie sobie zimowych nostalgicznych wieczorów przy kubku herbaty i dobrej muzyce.

Ula Marzec IIA



Dziewiątka "Copernicus"

Polityka straszy, czy zachęca?

Słów kilka o MRML.

Polityka wśród młodzieży bardzo często postrzegana jest negatywnie, w dużym stopniu wpływ na to mieli sami politycy: ich postawa, to, co sobą reprezentują. Musimy jednak pamiętać, że to my, młodzi ludzie, mamy realną szansę to zmienić, sprawić, by polityka nie była dłużej kojarzona z obciachem, żebyśmy nie musieli wstydzić się za naszych polityków poza granicami kraju. Jak to zrobić? Najlepiej zacząć od siebie, bo to my będziemy tworzyć w przyszłości Polskę i jej wizerunek na świecie. Dobrym początkiem może być działanie w Młodzieżowa Rada Miasta Lublin, Będziemy mieli okazję choć w niewielkim stopniu zobaczyć, jak to może wyglądać od kuchni. Czym jest Młodzieżowa Rada Miasta? Jest to apolityczny organ doradczy działający przy Prezydencie miasta powołany w 2006 roku. Po co? By poznać punkt widzenia młodych. Każdy radny wybierany jest na roczną kadencję przez uczniów swojej szkoły. Czy mogą się w niej znaleźć wszyscy? Teoretycznie tak, w praktyce nie. Działalność w Radzie jest mogą podjąć osoby naprawdę zainteresowanych tym zagadnieniem, mające czas, chęci i pomysły, aby zrobić coś dla innych. Muszą to być ludzie mający dużo determinacji, by zrealizować swoje pomysły od początku do końca. Jest to dla nich również świetna okazja, by zdobyć nowe doświadczenia, poznać ciekawych ludzi i nie pozostawać biernym w stosunku do otaczającego nas świata - by móc podążać za myślą Mikołaja Kopernika: "Nie jest sprawą małej wagi uczynić jasnym to, co z racji swych właściwości pozostaje zasłonięte grubą mgłą niewiedzy".



II Dzień Młodzieży w Lublinie

Dnia 25 maja 2012r. odbył się II Dzień Młodzieży. Został on zainicjowany przez Młodzieżową Radę Miasta Lublin. Jego celem było integracja młodzieży Lublina i zorganizowanie ich własnego święta. Dodatkową atrakcją była I edycja Transportowej Gry Miejskiej, której zadaniem było zebranie podpisów osób znajdujących się w punktach kontrolnych w różnych częściach miasta. Należało więc poruszać się po wyznaczonych punktach wybranym środkiem lokomocji. Można było również odpowiadać na pytania związane z historią Lublina, a w nagrodę dostać drobne upominki sponsorowane przez "Kurier Lubelski". Tegoroczny Dzień Młodzieży możemy zaliczyć do jak najbardziej udanych, dopisała nie tylko pogoda, ale również zainteresowani, którzy tłumnie przybyli obejrzeć występy swoich rówieśników.

Dominika Kowalska IIa

